

W Związku Radzieckim budowano „latający spodek”

18 października 2023

W latach 1980. w Związku Radzieckim narodziła się innowacyjna koncepcja w dziedzinie lotnictwa, znana jako EKIP. Projekt ten, stworzony przez inżyniera L.N. Szczukina, stał się obietnicą rewolucji w lotnictwie, ale niestety nigdy nie został w pełni zrealizowany.

<https://www.youtube.com/watch?v=qQB4AfGM-6k>

EKIP, będący hybrydą samolotu i ekrańoletu, cechował się unikalnym kadłubem w kształcie dysku, pozbawionym tradycyjnego podwozia, zamiast którego znajdowała się poduszka powietrzna. Ten innowacyjny design miał wiele korzyści. Jego „skrzydło nośne” umożliwiało większą objętość wewnętrzną przy tej samej ładowności, co z kolei przekładało się na zwiększenie komfortu lotów i oszczędność paliwa.

Potencjalne zastosowania EKIP były różnorodne. Wersje cywilne miały pomieścić nawet do 1200 pasażerów, podczas gdy wersje wojskowe miały służyć do transportu ciężkiego sprzętu i patroli przeciwko okrętom podwodnym. EKIP miał zdolność przemieszczania się na duże odległości z prędkością 500-700 km/h na wysokości od 8 do 13 km, a także poruszania się na poduszkowcu z prędkością do 160 km/h. Co więcej, mógł latać w trybie ekrańolet z prędkością do 400 km/h.

Niemniej jednak, pomimo tych obiecujących cech i licznych możliwości zastosowania, projekt EKIP napotkał wiele przeciwności. Głównym problemem były trudności finansowe. ZSRR przeżywał wtedy kryzys gospodarczy, co uniemożliwiło finansowanie projektu. Pomimo starań Lewa Szczukina, twórcy EKIP, o dalszy rozwój projektu, brak środków i wsparcia ze strony rządu doprowadził do jego zawieszenia.

Kiedy Szczukin zwrócił się z propozycją współpracy do Stanów Zjednoczonych, zainteresowanie ze strony amerykańskich inwestorów było wyraźne, ale w zamian za finansowanie projektu chcieli przejąć wszelkie prawa do niego. Ostatecznie Rosja odmówiła, wierząc w suwerenność swojej technologii.

W 2001 roku Lew Szczukin, nie doczekawszy się realizacji swojego marzenia, zmarł na atak serca. Po jego śmierci prace nad projektem zostały wstrzymane, a samolot, który mógł przynieść znaczne korzyści ekonomiczne i technologiczne, pozostał w fazie prototypu.

Jednak pomysł EKIP nie został zapomniany. Współczesne firmy lotnicze, takie jak Airbus, badają podobne koncepcje, wierząc w potencjał takich innowacyjnych rozwiązań. Projekt „Airbus Maveric” jest tego doskonałym przykładem, łączącym zasady EKIP z nowoczesnymi technologiami.

Źródło: InneMedium.pl